

DZIENNIK POKŁADOWY
JOSEFINA
10 - 17 LIPCA
CHORWACJA

DZIEŃ	TRASA	WARUNKI METEOROLOGICZNE	WYDARZENIA, AKCJE I INNE GODNE UWAGI OKOLICZNOŚCI	WACHTA MENU	STRATY	UWAGI
10 lipca sobota	Sukosan Trogir dystans 63 Mm max. prędkość 9 Knot	niewidoczne, bo ciemno	<p>I. WIECZOREK ZAPOZNAWCZY</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. kapitan - Wojciech Solecki 2. I oficer - Karolina Wittek 3. II oficer - Maciej Jeliński 4. III oficer - Andrzej Baryła 5. majtka - Ania Czarnecka 6. starszy string - Krzysztof Wolak 7. mejtek - Artur Radecki 8. majtek - Adam Dębski 9. majtek - Marcin Maciejasz 10. majtek - Krzysztof Weiner <p>Wskaźnik natężenia psychologów wśród załogi=3/10 Wskaźnik natężenia inżynierów = 3/10 Wskaźnik natężenia młodych przystojnych małomównych z pozoru nieśmiałych mężczyzn=3/10 Wskaźnik nasycenia załogi kapitanem=1/10 Wskaźnik natężenia chęci zostania kapitanem=9/10</p> <p>II. REJS NOCNY Za sterem kolejno:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. MACIEJ i Marcin do 2.00 2. Karolinka między 2.00 a 5.00 3. Ania od 5.00 4. Dalej nie wiem, bo spałam 	<p>I WACHTA bliżej nieokreślona spontaniczna</p> <p>II MENU wcale nie przypadkowe:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. kanapki z drogi Wojtka 2. pyszne kanapki z pomidorem przygotowane przez Andrzeja 3. napoje: Tyskie, Lech, Żywiec, wino 	<p>I strata zostawiłam żel pod prysznic pod prysznicem</p> <p>II strata Andrzej zbił jedyny na pokładzie kieliszek do wina</p>	

DZIEŃ	TRASA	WARUNKI METEOROLOGICZNE	WYDARZENIA, AKCJE I INNE GODNE UWAGI OKOLICZNOŚCI	WACHTA MENU	STRATY	UWAGI
11 lipca niedziela	Trogir sposób poruszania się: per pedes		<p>I. Nieustanne szukanie się w labiryncie wąskich uliczek, zaułków, knajpek na tarasach i w ogródkach przeuroczego miasteczka Trogir</p> <p>II. 19.00 - msza święta</p> <p>III. Pyszne lody</p>	<p>I WACHTA Karolina, Krzysztof</p> <p>II MENU 1. Śniadanie kontynentalne 2. Obiad: -firmowy; flaki -ew. indywidualny 3.Kolacja - w knajpie scampi - 1kg, muszle - 6 porcji, ośmiorniczki - 1 kg oraz 6 butelek wina (w tym 2-gratis) komentarz temporalny: ponad godzinę czekaliśmy na podanie dań, zjedliśmy wszystko w trzy minuty</p>	nie zanotowano	Ania trzymana za piętę podczas torsji przez Andrzeja

DZIEŃ	TRASA	WARUNKI METEOROLOGICZNE	WYDARZENIA, AKCJE I INNE GODNE UWAGI OKOLICZNOŚCI	WACHTA MENU	STRATY	UWAGI
12 lipca poniedziałek	Trogir wyspa Brac bunkry dystans 25 Mm	Ciśnienie spada I. Przez cały wieczór błyskawice W nocy burza, deszcz, bujanie, huki, grzmoty	I Zakupy na trg - ryby, małe, pomidory i inne warzywa II Płyniemy do bunkrów (pozostałość po I Wojnie Światowej), gdzie czeka na nas niemiecka załoga pancernika SCHLEZWIG HOLSTEIN	I WACHTA Andrzej, Krzysztof II MENU 1. Śniadanie kontynentalne 2. Obiad: popis kulinarny Andrzeja czyli zupa rybna z trzech rodzajów ryb 3. Kolacja popis kulinarny Andrzeja czyli leczo	I strata: zerwana cumka II strata: ułamana knaga na skutek odpływu w kanale	Objawienie wielkiego talentu kulinarnego przez Andrzeja, który został mianowany ochmistrem pokładowym

DZIEŃ	TRASA	WARUNKI METEOROLOGICZNE	WYDARZENIA, AKCJE I INNE GODNE UWAGI OKOLICZNOŚCI	WACHTA MENU	STRATY	UWAGI
13 lipca wtorek	wyspa Brac bunkry Starij Grad dystans 17 Mm	Ciśnienie rośnie	<p>10 ostatnich epizodów z życia ponad 10-kilogramowego tuńczyka o imieniu Stefan:</p> <ol style="list-style-type: none"> o poranku spotkanie Krzysia ze Stefanem na głębokości 1 metr poniżej poziomu morza Stefan przepływa przez oczko drabinki Dostaje w łeb płetwą sterową Józefiny Pokłada się na dnie kanału lekko ogłuszony Zasadzka na Stefana - pilnujemy ujścia kanału - osaczamy go Artur wiosłem kolejny raz ogłusza Stefana Andrzej rzuca się nie przebrawszy kąpielówek i zgubiwszy okulary w otchłań Adriatyku z nożem w zębach - nie zważając na żadne niebezpieczeństwa Andrzej obejmuje czule ogłuszonego Stefana i dopływają do brzegu Seria pamiątkowych zdjęć ze Stefanem zabójstwo - wypatroszenie - sprawienie Stefana ważącego ponad 10 kilo <p>Dopływamy do miasta: tradycyjny spacer Interesujący sklep z winem, proszkiem itp. Bratamy się z Austriakami, do których burty przybiliśmy i załogą Michała za pośrednictwem ponad 10 litrów wina</p>	<p>I WACHTA Ania, Adam pod okiem sławnego ochmistrza Andrzeja</p> <p>II MENU</p> <ol style="list-style-type: none"> zaczęło się niewinnie od śniadania kontynentalnego potem dość monotematycznie: Obiad: Stefan smażony wg przepisu Andrzeja - najładniejsze kawałki Kolacja: Stefan smażony dla Austriaków, załogi Michała (nieco gorsze kawałki) 	Poważna strata: śmierć bliskiego nam wszystkich Stefana	<p>Objawienie wielkiego talentu kilerskiego przez Andrzeja</p> <p>Większość (zwłaszcza ta nieśmiała) załogi objawiła duże talenty lingwistyczne podczas bratania się z Austriakami</p>

DZIEŃ	TRASA	WARUNKI METEOROLOGICZNE	WYDARZENIA, AKCJE I INNE GODNE UWAGI OKOLICZNOŚCI	WACHTA MENU	STRATY	UWAGI
14 lipca środa	Starij Grad Primosten dystans 40 Mm	Ciśnienie rośnie	<p>I. Delfiny Około godz. 11.00 Andrzej wypatrzył stado delfinów. Niesamowite przeżycie. Tego się nie da opisać. To trzeba zobaczyć i przeżyć. ...</p> <p>II. Udało się nam znaleźć cudem miejsce przy kei</p> <p>III. Tradycyjny spacer po kolejnym mieście z klimatem</p> <p>IV. Wino, kobiety i śpiew (może nie w tej kolejności) - czyli byliśmy w winiarni Zawody w śpiewaniu z Czechami i wewnętrzne rozgrywki oraz przetasowania z załoga Michała</p>	<p>I WACHTA Marcin, Artur pod okiem sławnego ochmistrza Andrzeja</p> <p>II MENU 1. śniadanie kontynentalne 2. obiad: fasolka z pomidorami wg przepisu Andrzeja 3. Kolacja: zupa rybna ze Stefana</p>	<p>I strata: Kapelusz Krzysia spada do morza, mino błyskawicznej akcji ratowniczej nie udało się go odnaleźć Od 14 lipca 2004 uznaje się ów kapelusz za zaginiony</p>	<p>Objawienie wielkiego talentu wokalnego przez Artura</p> <p>Objawienie wielkiego talentu obserwatorskiego przez Andrzeja, który wypatrzył delfiny i który od tego momentu zyskał ksywę Sokole Oko</p> <p>Wojtek zapragnął mieć dzieci</p> <p>W ogóle się nie ścigamy z Michałem</p> <p>Wykreowała się zwarta grupa mężczyzn nie dopuszczających mnie za ster</p>

DZIEŃ	TRASA	WARUNKI METEOROLOGICZNE	WYDARZENIA, AKCJE I INNE GODNE UWAGI OKOLICZNOŚCI	WACHTA MENU	STRATY	UWAGI
15 lipca czwartek	Primosten Zut dystans 42 Mm	Ciśnienie 1015 hPa	<p>I. Generalnie brak akcji</p> <p>II. Słońce za bardzo grzeje, więc nic się nie dzieje</p> <p>III. Wycieczka na górę w celu obejrzenia Zachodu Słońca i zdjęcia go na picturesach</p> <p>IV. Złowione dwie rybki przez Krzysia, w sumie cztery, ale dwie doszły do wiadra</p>	<p>I WACHTA Maciej, Krzyś</p> <p>II MENU</p> <p>1. śniadanie kontynentalne</p> <p>2. obiad: gołąbki</p> <p>3. Kolacja: kanapki z sałatką Wojtka (z tuńczyka, kukurydzy i majonezu)</p>	<p>I strata: zbita szklanka</p> <p>II strata Ani okulary, na które ktoś?!?! usiadł</p>	Krzyś rzuca na Żucie palenie

DZIEŃ	TRASA	WARUNKI METEOROLOGICZNE	WYDARZENIA, AKCJE I INNE GODNE UWAGI OKOLICZNOŚCI	WACHTA MENU	STRATY	UWAGI
16 lipca piątek	Zut via klify Sukosan dystans 35 Mm	nie do zanotowania, bo za gorąco	<p>I. Rodzina Stefana w postaci meduzy atakuje Andrzeja - słodka zemsta?</p> <p>II. Klify na Żucie</p> <p>III. Ciągnięcie za drabinką na motorze całkiem przyjemne</p> <p>IV. Czytanie pedalskich gazetek</p> <p>VI. Kąpiel w Adriatyku po raz drugi znów nie bez przyjemności</p> <p>V. Tankowanie ropy</p> <p>VI. Dobicie do macierzystego portu</p> <p>VII. Kolacja w podgrupach</p>	<p>I WACHTA zmienna, ale ciekawa w skutkach</p> <p>II MENU</p> <p>1. śniadanie kontynentalne</p> <p>2. obiad: danie chińskie na bazie sosu węgierskiego i gulaszu</p> <p>3. Kolacja: indywidualna w podgrupach w knajpie w marinie</p>	I strata: zbita szklanka	Szkoda, że to koniec rejsu